

## Witamy

Autor: lilka - 2012/06/21 08:55

---

Witam Wszystkich !

Jestem mamą Marysi (11 lat) która ma porażenie mózgowe , Marysia ma rodzeństwo siostrę Maję (6 lat ) i brata Wojtusia ( 3 miesiące ) , na Wasze forum trafiłam przez fb a dokładnie na fan page Rodzin osób niepełnosprawnych pojawił się link odnośnie wyroku który zapadł w sprawie Hani . My od 7 lat walczymy ze szpitalem ale nadzieja ciągle jest ze uda nam się ten proces wygrać .

Marysia urodziła się z niedotlenieniem okołoporodowym , cała ciąża miała prawidłowy przebieg , żadnych nieprawidłowości nie ma w żadnych wynikach , wszystko przebiegało wręcz książkowo , niestety poród naturalny zabrał mojemu dziecku sprawność , do dziś nie mogę się pogodzić z tym co zrobili jej lekarze , bo idąc rodzić zaufałam im w 100 % a oni zmarnowali życie całej mojej rodziny , nie potrafię inaczej o tym myśleć bo wiem że ona mogła być zdrowa wystarczyło mniej rutyny , bo tak naprawdę to ona doprowadziła do tragedii , masa błędów która zawazyła na przyszłości mojej córki

pozdrawiam całe forum Lilka ! :)

=====

## O: Witamy

Autor: kasia - 2012/06/22 08:24

---

Lilka, brawo, że podjęliście walkę ze szpitalem. Wierzę głęboko, że ją wygracie. Prawda jest jedna i z pewnością to udowodnicie. Trzymam kciuki i pozdrawiam.

=====

## O: Witamy

Autor: lilka - 2012/06/23 08:24

---

puki co nie dziękuję bo od lutego już czekam na opinie z Warszawy z kliniki neurologii , już zresztą kolejną opinie neurologa , liczę że będzie bardziej wartościowa i rzeczowa jak poprzednia , bo poprzedni neurolog ograniczył się w swojej opinii do wyводу na temat amerykańskich badań i mikrazów z okresu ciąży , i to niby wtedy doszło do uszkodzenia oun , tylko jakos popracia nie ma ta jego teoria w badaniach które w ciąży miałam robione , przedwszystkim usg

na koniec w swojej epikryzie dodał że państwo daje wystarczające środki na utrzymanie takich dzieci , chyba ja i ten neurolog żyjemy w innych państwach , temat rzeka ...

Kasia ile trwał Wasz proces ??

=====

## O: Witamy

Autor: kasia - 2012/06/24 18:18

---

Lilka, to wzywajcie kolejnych biegłych jak będzie trzeba. Nasz proces trwał 5 lat, ale u nas sprawa była oczywista i nie musieliśmy udowadniać, że rzeczywiście był związek przyczynowo - skutkowy między zaniedbaniem przy porodzie Hani, a jej 100% uszczerbkiem na zdrowiu. Walczyliśmy " tylko" o wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia i o wysokość renty. Trzymam kciuki i dodaję siły :)

=====

## O: Witamy

Autor: lilka - 2012/06/25 15:57

---

biegłych już było kilku pediatra , ortopeda , lekarz chorób zakaźnych , neonatolog , 2 ginekologów , 2 neurologów , neonatolog z kliniki w Poznaniu  
już w zeszłym roku w czerwcu mój adwokat był pewny ze sprawa się zakończy bo był komplet opinii i tylko oprócz nic nie wnoszącej opinii neurologa wszystko było na naszą korzyść , najbardziej istotna opinia ginekologa który napisał ze było szereg zaniedbań przy porodzie i powtarzał to na kazdym przesłuchaniu nie wystarczyło , szpital wnioskował o kolejna opinie neurologa a w zasadzie chciał opinie wszystkich biegłych jeszcze raz bo nie sa one na ich korzyść , pozatym ciągle wnioskuja o umozwienie sprawy z powodu według nich sprawa już przedawniona

od 2 lat Marysia dostaje zabezpieczenie na czas trwania procesu w kwocie 1700 zł , zostało to zasadzone przez sąd na nasz wniosek , no ale zmieniła sie też nam sedzina , poprzednia zachorowała bo pewnie było by już po procesie a ta nowa sedzina niewiem czy sie boi w kazdym bądź razie jest bardzo wnikliwa co niby dobrze o niej świadczy ale też przystaje na wszystkie wnioski obrony szpitala zamiast odpuścić bo już więcej nikt nic mądrego w tej sprawie nie jest powiedziec

no licze ze ten rok to już będzie z wyrokiem , potem jeszcze z rok w apelacyjnym bo na bank sie szpital odwoła czyli może w 10 lat sie wyrobimy :/ a czas leci i Mania rośnie i potrzeby większe , zreszta sama wiesz

=====

## O: Witamy

Autor: kasia - 2012/07/02 18:47

---

Lilka , w razie pytań dzwoń do mnie 607 075 800, może mogę jakoś pomóc :)

=====